

RAKIETA Z GÓRNYM STOPNIEM WIELOKROTNEGO UŻYTKU. KOLEJNA REWOLUCJA?

United Launch Alliance planuje wielokrotne wykorzystanie górnego stopnia nowej rakiety nośnej Vulcan i opracowanie technologii uzupełniania jej paliwa na orbicie - podaje serwis Defence News powołując się na dyrektora zarządzającego spółki Tory'ego Bruno.

Dyrektor generalny (CEO) United Launch Alliance Tory Bruno zapowiedział, że kierowana przez niego spółka opracuje technologię pozwalającą na uzupełnianie paliwa w kosmosie i wielokrotne wykorzystywanie górnego stopnia nowej generacji rakiety nośnej Vulcan, która powstaje jako następca rakiet Atlas V - podaje serwis Defence News. Pozwoli to na znaczne zwiększenie czasu operowania w przestrzeni kosmicznej. Człon Centaur, obecnie używany w rakietach Atlas V, działa od siedmiu do ośmiu godzin, tymczasem opracowywany dla Vulcana nowy człon, nazwany roboczo Aces, będzie mógł funkcjonować w kosmosie przez siedem do ośmiu dni. Dodatkowo, by wydłużyć ten okres ULA planuje opracowanie technologii uzupełniania jego paliwa na orbicie, przy wykorzystaniu innych elementów tego samego typu. Pozwoli to na stworzenie floty Acesów operujących na orbicie przez właściwie nieograniczony czas.

Dzięki temu, zdaniem prezesem ULA, nabierze sensu budowa dużych struktur w kosmosie, a także np. budowanie statków kosmicznych na orbicie. Na efekty prac inżynierów spółki, należącej do koncernów Boeing i Lockheed Martin, trzeba jednak będzie poczekać jeszcze wiele lat. Według najnowszego harmonogramu rakietę nośną Vulcan wzniesie się w kosmos dopiero w 2019 roku. Na jej pokładzie znajdzie się jednak pochodzący z Atlas V górny człon Centaur. Nowy, górny stopień Aces ma zostać przetestowany dopiero w 2024 roku. Wersja wielokrotnego użytku pojawi się zapewne jeszcze później.

Należy zauważyć, że podejście United Launch Alliance jest odmienne od tego stosowanego przez głównego konkurenta spółki, czyli firmę SpaceX, która [z sukcesem skupia się na rozwoju technologii pozwalającej na sprowadzeniu z powrotem na Ziemię i ponowne wykorzystanie pierwszego stopnia rakiety nośnej](#). W przypadku górnego stopnia ściąganie go z orbity nie ma jednak zdaniem prezesa ULA sensu. "Dlaczego mamy sprowadzać górny stopień na Ziemię po to, by go ponownie wykorzystać czy nie lepiej po prostu zostawić go w kosmosie?" - pyta retorycznie Tory Bruno.